

ETIOPIA – Dawne Cesarstwo Abisynii

KLUBOWICZE – zniżka 5% (od ceny w złotychkach). Wyprawa jest autorskim programem BP „Supertramp”, stworzonym przy współpracy Zbyszka Borysa. Zapisy do miesiąca przed wyjazdem lub do wyczerpania wolnych miejsc.



"ETIOPIA – NAKARMIC HIENY" - Nowy Program

Czy można ulepszyć program doskonały? To niełatwe, ale, jak się okazuje, możliwe... Etiopia się zmienia, a wraz z nią zmieniają się realia jej poznawania. No, ale przejdźmy do rzeczy. Trzon programu oczywiście nie ulega zmianie. Nie będzie tutaj żadnej wielkiej rewolucji. Natomiast pojawią się w nim nieoczekiwane zwroty, swoiste smaczki, które śmiało można by nazwać podniętą dla koneserów miejsc niezwykłych.

Zatem oprócz sztandarowych atrakcji, z których słynie Etiopia, czyli skalnych kościołów w Lalibeli, warownych zamków w Gonder, strzelistych steli w Aksum, dziewiczych Gór Simien, ogromu jeziora Tana, orientu, otoczonego murami Hararu, najważniejszych parków narodowych, czy bogactwa etnicznego południa kraju, poznamy zakątki Etiopii, do których zaglądną jedynie nieliczni. Są to miejsca, w których pocujemy się małymi odkrywcami. Przejedziemy zadziwiającą, nową górską drogą z Gór Lasta) na Nizinę Afarską - rozległą, gorącą przestrzeń, na której dobrze czują się wielbłądy i ich afarscy właściciele. Dotrzemy też do dwóch, może trzech (jeśli starczy nam sił i determinacji) najbardziej zjawiskowych, „wiszących” kościołów w Tigraju - magicznej krainy utkanej z piaskowych skał i dymu kadzidła. Wybierzemy się o świcie do Doliny Cudów, gdzie dziwne formacje skalne kontrastują ze złowrogim wrażeniem, że nagle znaleźliśmy się na progu czegoś nowego i nieznanego - krainy zwanej etiopskim Somalilandem. Jednym z kolejnych dodatków będzie dwu-dniowy przejazd wzdłuż Wielkiego Rowu Afrykańskiego. Pobyt nad jeziorami Ziway, Langano, Abaya, Chamo nie pozostawia złudzeń, że to właśnie tu, w Etiopii sławna Afrykańska Rift Valley jest najbardziej zadziwiająca. No i jeszcze Shashemene..., gdzie skrawki pieśni Boba Marleya błędzą między dredami rastafarian i nikną w gąszczu dymu, unoszącego się z palonych przez nich skrętów...

Tak..., to cały czas najlepszy program po Etiopii na polskim rynku turystycznym! Zapraszamy!

PROGRAM:

1 DZIEŃ

Wylot z Warszawy. Przylot do Addis Abeby (przez jeden z europejskich portów lotniczych) – stolicy Etiopii, która często bywa nazywana „Nowym Kwiatem” Afryki. Złośliwi twierdzą, że to całkiem nowe miasto (nie mylić proszę, z nowoczesnym), ale z pewnością kwiatem to ono nie jest... Transfer z Bole International Airport do hotelu, położonego w historycznej o, co istotniejsze, najbardziej rozrywkowej dzielnicy Addis – na Piazzę. Nocleg.

2 DZIEŃ

Wczesnym rankiem przejazd do Bahar Dar, niegdyś niewielkiej rybackiej wioski, dziś tętniącego życiem, uniwersyteckiego miasta, uroczo położonego nad południowym brzegiem największym jeziorem Etiopii - J.Tana. Po drodze krótka wizyta w klasztorze Debre Libanos – jednego z dwóch najważniejszych historycznie etiopskich monasterów oraz podziwianie przełomu Nilu Błękitnego, (często porównywanego z Fish River Canyon w Namibii i Wielkim Kanionem w Ameryce), którego brzegi łączą dwa mosty, stary, zbudowany jeszcze przez Włochów oraz nowy, wzniesiony przy pomocy Japończyków. Nocleg.

3 DZIEŃ

Wycieczka nad drugie największe wodospady Afryki - Tis Isat co dosłownie znaczy „dymiąca woda”. Co prawda, po uruchomieniu hydroelektrowni, woda już nie „dymi” jak dawniej, ale i tak potrafi zachwycić, a spacer w towarzystwie dzieci, sprzedawców i samozwańczych przewodników na punkt widokowy, dostarcza niezapomnianych wrażeń. Po drodze mijamy XVI-wieczny portugalski most oraz zupełnie współczesny wiszący most. Na koniec czeka nas przeprawa łódką przez Nil Błękitny. Po południu półdniowy, fakultatywny (25 USD) rejs po jeziorze Tana – największym zbiorniku wodnym w Etiopii. Podziwianie fauny (pelikany, rybołowy, hipopotamy...). Zwiedzanie XVI-wiecznego klasztoru Ura Kidane Mehret, uznawanego za najpiękniej zdobny monaster na płw. Zege oraz wizyta na wyspach gdzie czas jakby zatrzymał się od momentu ich budowy: Kebran Gabryel (panowie) i Ente Jesus (panie). Powrót do Bahar Dar. Nocleg.

4 DZIEŃ

Przejazd do Debarku – wrót do Parku Narodowego Gór Simien. Po drodze zwiedzanie trzeciej najważniejszej stolicy Etiopii - Gonder (UNESCO). Zwiedzanie kompleksu zamków i pałaców wybudowanych w XVII i XVIII wieku przez króla Fasilidasa i jego następców, łaźni Fasilidasa oraz wizyta w Debre Berhan Sellasie – kościele, który jako jedyne przetrwał najazd Mahdystów z końca XIX wieku. Dziś uważany jest za najbardziej wymalowany kościół w całej Etiopii. Krótki przystanek w wiosce Wolleka - dawnej żydowskiej wioski Felaszy. Nocleg.

5 DZIEŃ

Fakultatywna wycieczka do Parku Narodowego Góry Simien (UNESCO) (120 USD). Transfer busem na wysokość ok. 3200 m. n.p.m. Początek trekkingu w bazie Sankanber, podziwianie cudnych krajobrazów oraz podpatrywanie dżelad – pawianów o krwawiących sercach, endemicznego gatunku małp, niezwykle łagodnych i uroczych stworzeń. Bywa, że widzimy stada złożone z setek osobników i, proszę wierzyć, że spotkanie z nimi zapada głęboko w pamięć. Trekking do bazy Geech, najpiękniej położonym obozowisku z Górach Simen. Nocleg.

6 DZIEŃ

Dziś czeka nas najdłuższy i najtrudniejszy dzień wędrówki. Wiedzie on najpierw łagodnymi zboczami, porośniętymi Lobeliami Wielkimi - „wysokogórkami palmami”, które pięknie kontrastują z płową trawą i mnogością kwieciami. Dotarcie na skalny cypel, zwany Imet Gogo. To jedno z najpiękniejszych miejsc widokowych w całym parku. Stamtąd w całej krasie widać dlaczego przez tak wielu Góry Simien nazywane są najpiękniejszymi górami Czarnego Lądu. Dalszy spacer (miejscami uciążliwy) do bazy Chenek. Po drodze pokonanie wysokości 4070 m. n.p.m. Nocleg.

7 DZIEŃ

Dla chętnych i zdeterminowanych wejście na Mount Bwahit (4430 m. n.p.m.) – to najwyższy szczyt w Parku Narodowym i drugi w Górach Simien. Stamtąd też, przy dobrej widoczności, widać Ras Daschen - czwartą górę Afryki (albo piątą !..., tak, w Etiopii nigdy nic nie jest jednoznaczne...). Po drodze duże szanse na bliskie spotkania z Walia Ibex – koziorożcem abisyńskim, endemicznym gatunkiem, jeszcze niedawno bliskim wyginięcia, a dziś szacowanym na około 700 sztuk. Dawno temu, jeszcze w czasach pogańskich, było to najbardziej czczone zwierzę w całym kraju. Obecnie jest symbolem parku narodowego. Po południu powrót do Debarku. Nocleg.

8 DZIEŃ

Przejazd jedną z najpiękniejszych górskich dróg w Etiopii do Aksum (UNESCO) – pierwszej stolicy Etiopii. Tu narodziło się chrześcijaństwo etiopskie, tu znajdują się największe odkrycia archeologiczne kraju (kilka z nich podobno pamięta czasy Królowej Saby) i tu spoczywa Arka Przymierza – najświętsza relikwia Etiopii. Każdy kto wątpi w jej obecność, tutaj w Aksum, niech dwa razy pomyśli zanim wypowie swoje wątpliwości na głos. Nocleg.

9 DZIEŃ

Zwiedzanie najslawniejszych budowli miasta i zapoznanie się z bogatą historią kolebki etiopskiej państwowości. Zobaczymy stele nagrobne w kształcie wieżowców (to największe obeliski nagrobne wykonane z litej skały na świecie), pałace królewskie, cesarskie grobowce, łaźnie Królowej Saby oraz muzeum archeologiczne. Możliwa będzie też wizyta w kościele św. Marii z Syjonu. Na jego terenie przechowywana Arka Przymierza. Przejazd do Adigrat – drugiego największego miasta prowincji Tigray. Tu prawie nikt nie zagląda, a prawie nigdy nie nocuje. Po drodze krótka wizyta w Yeha – najstarszej i najlepiej zachowanej pogańskiej świątyni na terytorium Etiopii. To najprawdopodobniej jedyna budowla, która ma szansę pamiętać czasy Królowej Saby o bardzo przypominająca, te, które można zobaczyć w Jemenie. Nocleg.

10 DZIEŃ

Przejazd do Mekele - stolicy prowincji Tigray. W tym dniu możliwość fakultatywnej (20 USD), całodniowej wyprawy trekkingowo – poznawczej do serca prowincji Tigray. Cały dzień spędzimy na pustkowiach upstrzonych piaskowymi klifami i płaskowyżami o pastelowych kolorach. Na ich szczytach przycupnęły największe sakralne skarby północnej Etiopii. Jest ich blisko 200, a jeszcze pół wieku temu myślano, że jest ich tylko 10. To cały czas jeden z najbardziej chronionych tajemnic kraju. Spróbujemy dotrzeć do tych najpiękniej położonych i najzdobniejszych wewnątrz. Próba dotarcia do kościoła Yemata Guh, bez wątpienia najbardziej strategicznie położonego (i tym samym najtrudniejszego do zdobycia) z pięknym, choć skromnym wnętrzem. Następnie wejście na szczyt klifu, by zobaczyć jeden z największych kościołów wykutych w skale – Debre Tsion. Jeśli starczy czasu wizyta w najbardziej zdobnym (i jednym z najłatwiejszych do zdobycia) kościele Abraha Atsbeha. Do dziś krąży wiele sprzecznych informacji o tych świątyniach, o ich pochodzeniu, historii, wydarzeń z nimi związanych. Tu nikt niczego nie wie na pewno. I to jest chyba najbardziej fascynujące podczas tej wycieczki. Nocleg.

11 DZIEŃ

Przejazd piękną, górską drogą do Lalibeli (UNESCO) – niewielkiej wioski położonej na wysokości ponad 2600 m. n.p.m. wśród gór Lasta. To bez wątpienia najslawniejsza atrakcja turystyczna Etiopii. Tam okoliczne wulkaniczne skały zostały zamienione w XII wieku w zdobne kościoły. Mimo tego jednak, że miejsce to przyciąga jak magnes rzesze turystów, cały czas Lalibela zachowuje wdzięk wioski zagubionej wśród wzgórz i nastrój dawnych czasów, kiedy głównymi przybyszami byli pielgrzymi odziani w białe szaty. Nocleg.

12 DZIEŃ

Zwiedzanie wszystkich 11 kościołów, pochodzących z XII wieku. Zobaczymy największy na świecie kościół wykuty w litej skale - Beta Medhane Ahlem, najstarszy, wykuty jako pierwszy i uważany za najbardziej zdobny, jeśli chodzi o wystrój wnętrza - Beta Maryam oraz najbardziej wyrafinowany w formie, wybudowany jako ostatni, pełniący niejako rolę symbolu Lalibeli - Beta Gyorgis. To te najważniejsze, choć często bywa, że te inne, postrzegane jako drugoplanowe podobają się bardziej. To co wielu podoba się najbardziej w Lalibelli to spacer po kamiennych mostkach, zagłębianie się w czeluść tuneli, przeciskanie się wąskimi, skalnymi cieśninami, podpatrywanie zagubionych w modlitwie pielgrzymów i odszukiwanie podobieństw z Jerozolimą, którą Lalibela miała naśladować. Wystarczy jeden dzień (choć to niewiele) by stwierdzić, że Lalibela to nie muzeum, a miejsce po stokroć żywe, gdzie zapach kadzidła współgra z szeptem wypowiedzianych modlitw i muskaniem warg o kamienne mury Afrykańskiej Jerozolimy. Nocleg.

13 DZIEŃ

Całodniowy przejazd do Awash (UNESCO). To jakby niekontrolowany (choć ufam, że kierowca uczyni co w jego mocy by mimo wszystko zapanować nad sytuacją) zjazd w dół. Jeśli do tej pory narzekaliśmy, że w tej Afryce wcale nie jest gorąco (a przecież być powinno), to dziś doczekamy się upałów. Zjedziemy z ponad 2600 m. n.p.m. ma trochę ponad 500 m. n.p.m. Tam zderzymy się z rozedrganym gorącym powietrzem, które tworzy miraż i wnet zatęsknimy za chłodem Wyżyny Abisyńskiej... Najpierw do Woldyi, a potem nową drogą do Mille, której nie ma jeszcze na żadnej mapie... Po drodze podziwiać będziemy jednostajne dość krajobrazy Niziny Afarskiej, spróbujemy zbratać się z Afarami (co nie jest ani łatwe, ani w wielu przypadkach przyjemne) - najbardziej walecznym i najbardziej dumnym plemieniem Etiopii. Przejazd przez półpustynny Park Narodowy Yangudi Rassa,

jedynej ostoi dzikiego osła somalijskiego w Afryce. Późnym popołudniem przybycie do Awash, miasteczka położonego u wrót parku narodowego o tej samej nazwie. Nocleg.

14 DZIEŃ

Wyjazd do Hararu (UNESCO) – stolicy dawnego sułtanatu, a dziś jednego z najbardziej islamskich miast w Etiopii. Ten skrawek etiopskiego terenu został zdobyty jako ostatni przez Menelika II. Dla wielu przybyszy to najpiękniejsze miasto Etiopii, z klimatem, charakterem, zapachami i barwami od których płaczą się zmysły. Popołudniowe zwiedzanie najstarszej części miasta (Jugol), otoczonej murem w XVI wieku, m.in. pałac Haile Sellasie, dom Rimbauda oraz manufakturę kawy. Spacer ciasnymi uliczkami starego miasta m.in. ulicą krawców, wizyta na targu mięsnym, rzut oka na największy kościół Zbawiciela oraz Meczet Piątkowy. A po zmroku coś dla ludzi o silnych nerwach – karmienie hien! Nocleg.

15 DZIEŃ

Wczesnym rankiem przejazd w stronę etiopskiego Somalilandu, najbardziej niepokornej prowincji kraju. Tam króluje islam, ciemniejszy odcień skóry i aura tymczasowości unosząca się w powietrzu. Dotarcie do Babile, wioski w okolicy której występują jedne z najbardziej niewiarygodnych form geologicznych w całym kraju. Skalne grzyby, maczugi, kamienne ostańce zachwycają nie tylko nielicznych turystów, ale też rodowitych Etiopczyków, którzy z przyklejonymi do szyb twarzami pokazują sobie palcami co dziwniejsze skalne twory. Nie bez kozery miejsce to nazwane została Doliną Cudów. Powrót do Hararu. Po południu wyjazd do Awash. Nocleg.

16 DZIEŃ

Poranne safari w Parku Narodowym Awash (UNESCO). To najczęściej odwiedzamy i najstarszy park narodowy w Etiopii, położony w cieniu wielkiego wulkanu Fantale, sławny z licznej populacji oryksów. Poza nimi można spotkać tu antylopy kudu, szakale, gazy, gazele Sommeringa, guźce, gerezy abisyńskie i wiele różnych gatunków ptaków. Park Narodowy Awash to ostoja ponad połowy wszystkich gatunków ptaków, które można spotkać w Etiopii. To bez wątplenia prawdziwy raj dla ornitologów. Poszukiwanie najbardziej charakterystycznych przedstawicieli świata zwierzęcego, podziwianie rozległej sawanny Ilala Sala, krótki odpoczynek nad potężnymi wodospadami na rzece Awash oraz odwiedzić muzeum przyrodniczym. Przejazd do Sodre – rządowego kurortu słynącego z gorących źródeł. Kąpiel, relaks oraz bliskie spotkania z werwetami. Przejazd w głąb Wielkiej Doliny Ryftowej – do Ziway, miasteczku położonym nad jeziorem o tej samej nazwie. Nocleg.

17 DZIEŃ

Wczesnym rankiem krótka wizyta nad jeziorem Ziway, które jawi się jedną z największych ostoi ptactwa wodnego w Etiopii. Podziwianie pelikanów, czapli, ibisów, bielików afrykańskich oraz innych przedstawicieli ptactwa wodnego. Przejazd nad jezioro Langano. To ponoć jedyny słodkowodny akwen w Etiopii, w którym bezpiecznie można się kąpać. Są też jednak odmienne zdania na ten temat... Szansa na podpatrzenie rybaków oraz ptactwa wodnego. Przejazd do Shashemene, niepisanej stolicy etiopskich rastafarian. Wizyta w Lion Muzeum, krótka pogawędka o sensie życia, próba wymigania się od kupienia czegoś mocniejszego na wieczór... Dalszy przejazd wzdłuż Rowu Afrykańskiego, nad jezioro Abaya – drugie co do wielkości w kraju. Stamtąd udamy się w góry, do wioski Dorze, słynnej z jedynych w Afryce domostw wykonanych z bambusowych żerdzi i pokrytych liśćmi z fałszywego bananowca. Uczestniczenie w produkcji chleba z ensetu (fałszywego bananowca) oraz degustacja lokalnej wódki. Nocleg.

18 DZIEŃ

Przejazd do Arba Minch. Załatwienie wszelkich formalności z wjazdem do Parku Narodowego Necgisar. Przejazd nad jezioro Chamo. Fakultatywny rejs (35 USD) po jeziorze Chamo, które jawi się prawdziwą perłą, drogocennym kamieniem uwiecznionym pośród zalesionych wzgórz parku Nechisar. Podziwianie licznych stad ptactwa, krokodyli i hipopotamów. Przejazd do Key Afar – wrót do tajemniczej Doliny Rzeki Omo (UNESCO). Po drodze wizyta w jednej z wiosek plemienia Konso. Cały ten region, jako ostatni, został wpisany na listę UNESCO. Wioski słyną z nietypowych, obronnych zabudowań, niezwyklej, plemienniej hierarchii oraz pięknych spódniczek damskich. Przed dotarciem do Key Afar, krótka wizyta w wiosce Tsemay. To jedno z pierwszych plemion należących już do obszaru Doliny Rzeki Omo. Od tej wizyty będzie zatem coraz dziwniej i dziwniej... Nocleg.

19 DZIEŃ

Przejazd do Parku Narodowego Mago. Podziwianie krajobrazów – zamglonych, zalesionych wzgórz i przepastnych dolin. Możliwe bliskie spotkania z licznie występującymi tutaj dik-dikami – najmniejszymi antylopami świata, guźcami, perliczkami a może uda się zobaczyć bawoła afrykańskiego, który jest symbolem tego parku. Musielibyśmy mieć jednak duuużo szczęścia... Najważniejsza atrakcja tego dnia czeka na nas w głębi parku. To wizyta w wiosce Mursi – najbardziej tajemniczego i oryginalnego plemienia w Dolinie Omo. Każda kobieta ma w dolnej wardze gliniany krążek, a mężczyźni, prawdziwe karabiny na barkach. To bez wątpienia najdziwniejsze plemienne doznanie na naszej trasie. Powrót do Key Afar. Nocleg.

20 DZIEŃ

Przejazd na głębokie południe Etiopii – do Turmi. To teren plemienia Hamer, jednego z liczniejszych, bardzo oryginalnych i łagodnie nastawionych do przybyszów. Po południu fakultatywna wycieczka (10 USD) prawie pod granicę z Kenią przejazd do Omorate, wioski położonej nad rzeką legendarną rzeką Omo. To najdalsze miejsce na południu Etiopii, które odwiedzimy. Przeprawa czołnem, wyłobionym z jednego, czasami krętego pnia drzewa, niewiele różniącym się od tego, które można zobaczyć np. w Muzeum Etnograficznym w Addis Abebie... Jeśli się nam powiedzie i dostaniemy się na drugi brzeg - wizyta w rzadziej odwiedzanej przez turystów wiosce plemienia Dasenyth. Nocleg.

21 DZIEŃ

Przejazd do przez Key Afar, Weyto, Konso, Arba Minch do Sodo, miasteczka, skąd pochodzi obecny premier Etiopii. Po drodze możliwość spotkania przedstawicieli plemienia Arbore z charakterystycznymi malowidłami na twarzach, przypominającymi prymitywne dzieła pierwszych impresjonistów. Nocleg.

22 DZIEŃ

Wczesnym rankiem wyjazd do Addis Abeby. Po drodze krótka wizyta w Tiya. Tam będziemy mieli możliwość zobaczenia ostatniego na liście UNESCO miejsca, podczas naszej wędrówki. To stele, które pochodzą najprawdopodobniej z XII – XIV wieku. W okolicy jest ich wiele, ale to właśnie w Tiya znajdują się te najważniejsze. Krótkie zwiedzanie Addis Abeby: kościół św. Jerzego, kościół św. Trójcy, Muzeum Narodowe. Transfer na lotnisko. Wylot do Polski.

23 DZIEŃ

Przyłot do Warszawy.

UWAGA: Ze względu na niedostępność terenu – są to rejony rzadko odwiedzane przez turystów, a co za tym idzie o skromnej infrastrukturze turystycznej, kiepsko rozwiniętym transporcie, złym stanie dróg oraz środków komunikacji – program wyprawy może ulec zmianie. Poczucie czasu i obowiązku w Afryce odbiega znacznie od standardów europejskich, dlatego podczas nieprzewidzianych sytuacji, od Uczestników wymagana jest wyrozumiałość i cierpliwość.

* W powyższym programie mogą nastąpić pozostające w gestii pilota korekty, w zależności, np.: od zmiany rozkładu jazdy komunikacji lokalnej oraz innych czynników zewnętrznych, takich jak pogoda, sytuacja polityczna, itp.

* Podane koszty wyżywienia, wstępu i opłat za imprezy fakultatywne są orientacyjne i mogą ulec zmianie.

ZAPEWNIAMY W CENIE WYPRAWY:

- przelot na trasie Warszawa -Addis Abeba - Warszawa
- opiekę polskiego, licencjonowanego pilota,
- ubezpieczenie NNW i KL 30 000 Euro;
- transport: samoloty, autobusy lokalne i wynajęte busy lub jeepy;
- noclegi: hotele/guest housy, (pokoje 2 lub 3-osobowe).

WE WŁASNYM ZAKRESIE:

- wyżywienie (ok. 10 USD dziennie), bilety wstępu (ok. 250 USD), obowiązkowe "napiwki" (ok. 40 USD);

- wycieczki fakultatywne (ok. 210 USD);
- wiza do Etiopii płatna na miejscu 50 USD.

DODATKOWE INFORMACJE:

- szczepienia zalecane: żółtaczka A i B, błonica tężec, polio, dur brzuszny, żółta febra + profilaktyka antymalaryczna wskazana (niektóre rejony)
- grupa 10 lub 15 osób,
- paszport ważny min. 12 miesięcy od zakończenia imprezy.
- szczegółowe informacje dotyczące wyjazdu omawiane są w biurze, e-mailem supertramp@supertramp.pl lub na spotkaniu z pilotem ok. 7 dni przed wyjazdem.



31-128 Kraków ul. Karmelicka 32/15A tel./fax 012 632-7999

e-mail: supertramp@supertramp.pl

www.supertramp.pl

ADVENTURE CLUB

11.04.2017

***** POZWÓL PORWAĆ SIĘ WICHROM PRZYGODY *****